

sygn. akt V K 225/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2017 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie V Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Piotr Pałczak

Protokolant Szymon Pawłowski

w obecności Prokuratora: Edyty Sielewończuk

po rozpoznaniu w dniach 10.10.2017 r., 23.10.2017 r., 12.12.2017 r.

sprawy

T. C.,

ur. (...) w M.

s. S. i T. z d. M.

oskarżonego o to, że:

w dniu 10 października 2016 r. w S. naruszył nietykalność cielesną K. D. poprzez uderzenie go pięścią w okolice lewego oka, co skutkowało zasinieniem okolic miejsca uderzenia

to jest o czyn z art. 217 § 1 kk

I. T. C. uznaje za winnego popełnienia czynu polegającego na tym, że w dniu 10 października 2016 r. w S. naruszył nietykalność cielesną K. D. poprzez złapanie go rękoma za ubranie na wysokości torsu, przewrócenie go na ziemię, siadanie na nim i uderzenie ręką w twarz, tj. przestępstwa z art. 217 § 1 kk i na podstawie art. 217 § 2 kk odstępuje od wymierzenia kary;

II. Na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym opłatę w kwocie 30 (trzydziestu) złotych.

VK 225/17

UZASADNIENIE

Oskarżony T. C. zatrudniał pokrzywdzonego K. D.. W dniu 10 października 2016 roku pokrzywdzony poszedł do biura w którym przebywał oskarżony aby upomnieć się o zaległe wynagrodzenie z tytułu wykonanej pracy. Razem z pokrzywdzonym do biura oskarżonego udał się jego kolega R. A.. Pokrzywdzony będąc pod wpływem alkoholu domagając się wypłaty pieniędzy od oskarżonego zachowywał się wobec niego agresywnie, wyzywał go wulgarnymi słowami oraz uderzał pięściami w biurko za którym siedział oskarżony. Wówczas oskarżony chwycił pokrzywdzonego za ubranie znajdujące się na torsie pokrzywdzonego i przewrócił go na podłogę. Kiedy pokrzywdzony leżał oskarżony celem obezwładnienia pokrzywdzonego usiadł na nim i uderzył go ręką w twarz w okolice lewego oka, które to oko pokrzywdzony miał uszkodzone na skutek wcześniejszego wypadku. Na skutek tego uderzenia w okolicach oka pokrzywdzonego pojawiło się zasinienie. R. A. odciągnął oskarżonego od pokrzywdzonego. Oboje wstali i uspokoili

się. Jeszcze przez chwile ze sobą porozmawiali i pokrzywdzony wraz z R. A. opuścił biuro oskarżonego. Wówczas R. A. zauważył zasinienie w okolicach lewego oka pokrzywdzonego. Z. to zauważyły również osoby zamieszkujące z pokrzywdzonym po jego powrocie do domu.

dowód: - wyjaśnienia oskarżonego k. 14-15, 86

- zeznania świadka K. D. k. 15-16, 95-96

- zeznania świadka R. A. k.30, 93

- zeznania świadka A. K. k. 23-24, 93-94

- zeznania świadka B. K. k. 26, 94

- zeznania świadka D. K. k.28, 94

- protokół oględzin i odczytu nośnika z zapisem audiowizualnym k.46-47

Oskarżony był w przeszłości dwukrotnie karany grzywnami za przestępstwo skarbowe oraz czyn z art. 212 §1 kk. Posiada wykształcenie wyższe, prowadzi działalność gospodarczą.

dowód: - dane o karalności k. 48-49

- dane osobopoznawcze k.53

- odpis wyroku k.60-61

W toku postępowania oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż pokrzywdzony zachowywał się agresywnie dlatego obezwładnił go chwytając ręką w okolice szczęki i położył go na ziemię. Zaprzeczył aby uderzył pokrzywdzonego. (wyjaśnienia oskarżonego k.51-52, 92).

Sąd ocenił wyjaśnienia oskarżonego za niewiarygodne w tym zakresie w jakim zaprzeczył on, iż uderzył pokrzywdzonego w twarz w wyniku którego to uderzenia powstało u pokrzywdzonego zasinienie. Wprawdzie zeznania pokrzywdzonego w tym zakresie są sprzeczne, gdyż podczas postępowania przygotowawczego zeznał on, iż został uderzony przez oskarżonego kiedy jeszcze stał i na skutek tego uderzenia przewrócił się, natomiast podczas rozprawy zeznał, iż został uderzony wówczas kiedy już leżał, a obecny na miejscu zdarzenia świadek R. A. nie widział uderzenia, jednak nie budzi żadnych wątpliwości na podstawie przeprowadzonych dowodów, iż przed wejściem do biura oskarżonego pokrzywdzony nie posiadał zasinienia na twarzy a po opuszczeniu go to zasinienie już posiadał. W ocenie sądu z przeprowadzonych dowodów wynika, iż pokrzywdzony nabył zasinienie na twarzy na skutek starcia z oskarżonym. Świadek R. A. widział to zasinienie u pokrzywdzonego bezpośrednio po opuszczeniu przez niego biura oskarżonego. Z. to widziały już po przedmiotowym zdarzeniu również osoby zamieszkujące z pokrzywdzonym. W ocenie sądu brak dowodów wskazujących na to, iż pokrzywdzony nabył to zasinienie w inny sposób aniżeli na skutek uderzenia go przez oskarżonego. Ponieważ jest mało prawdopodobnym, iż R. A. nie zauważyłby uderzenia w momencie kiedy pokrzywdzony stał bardziej prawdopodobnym jest, iż do uderzenia pokrzywdzonego doszło wówczas kiedy już leżał on na podłodze. Mając na uwadze dynamiczność zdarzenia świadek R. A. mógł nie zauważyć, iż oskarżony uderzył pokrzywdzonego w momencie kiedy na nim siedział. Zdaniem sądu zeznania R. A. są wiarygodne i w żaden sposób nie są stroniczne, o czym świadczy to, iż świadek szczerze powiedział, iż nie widział uderzenia. Wiarygodne są również zeznania pozostałych świadków przesłuchanych w sprawie.

Z przeprowadzonych dowodów wynika, iż doszło do naruszenia nietykalności cielesnej pokrzywdzonego. Oskarżony wprawdzie nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu, jednak z treści jego wyjaśnień wynika, iż chwycił pokrzywdzonego za ubranie na wysokości torsu oraz przewrócił go na ziemię i usiadł na nim. Tym samym z samych wyjaśnień oskarżonego wynika, iż naruszył on nietykalność cielesną pokrzywdzonego. Zdaniem sądu zasinienie na

twarzy pokrzywdzonego świadczy również o tym, iż został on przez oskarżonego uderzony. Tym samym swoim zachowaniem oskarżony wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 217 §1 kk.

Z kolei z zeznań pokrzywdzonego jak również R. A. i wyjaśnień oskarżonego zgodnie wynika, iż pokrzywdzony był agresywny i wulgarnymi słowami wyzywał oskarżonego oraz uderzał rękoma w biurko. Zachowanie pokrzywdzonego mogło wzbudzić poczucie zagrożenia u oskarżonego. Dodatkowo z zeznań R. A. i wyjaśnień oskarżonego wynika, iż pokrzywdzony znajdował się pod wpływem alkoholu. Z powyższego wynika, iż naruszenie nietykalności pokrzywdzonego przez oskarżonego było wywołane wyzywającym zachowaniem się pokrzywdzonego. Mając to na uwadze a dodatkowo fakt, iż K. D. nie czuł się pokrzywdzonym zaistniałym przestępstwem gdyż ani nie zawiadomił o jego popełnieniu organów ścigania ani sam nie zainicjował postępowania w trybie prywatnoskargowym, stwierdzając niecelowość karania oskarżonego dla osiągnięcia prawidłowych rezultatów postępowania karnego należało odstąpić od wymierzenia oskarżonemu kary.

O kosztach sądowych oraz należnej opłacie orzeczono zgodnie z obowiązującymi w tej mierze przepisami nie znajdując podstaw do zwolnienia oskarżonego od ich ponoszenia.